

Za szybko i za głośno. Problemy ul. Miarki w Bytomiu zbadane. Przed nami próba ich rozwiązania.

Nadmierna prędkość samochodów, hałas przewyższający dopuszczalne normy, niebezpieczne sytuacje na przejściach dla pieszych, a także źle zaparkowane samochody. To najważniejsze problemy, jakie zdiagnozowali urbaniści, inżynierowie ruchu, eksperci zajmujący się transportem publicznym, rewitalizacją i partycypacją z obszaru całej Metropolii podczas badań, analiz oraz konsultacji z mieszkańcami. Już wkrótce na ul. Miarki będziemy testować tymczasową organizację ruchu, która umożliwi poprawę bezpieczeństwa pieszych i komfortu kierowców. Projekt ten wpisuje w założenia budowy systemu zrównoważonej mobilności miejskiej w Metropolii GZM.

– Chcemy zmieniać Bytom razem z mieszkańcami, dlatego wsłuchujemy się w ich propozycje, opinie oraz uwagi. Tak jest również w przypadku ulicy Miarki, gdzie mieszkańcy skarżyli się na nadmierny hałas, prędkość samochodów czy zbyt małą liczbę przejść dla pieszych. Dlatego postanowiliśmy spróbować odmienić oblicze ul. Miarki. W ramach pilotażowego programu, który realizujemy wraz z Górnośląsko-Zagłębiowską Metropolią, wprowadzimy prototyp nowej organizacji ruchu, którą będziemy testować przez 1,5 miesiąca. Jeśli testowane rozwiązanie zostanie zaakceptowane przez mieszkańców, będzie podstawą wprowadzenia trwałych zmian – mówi prezydent Bytomia Mariusz Wołosz.

Wyniki badań, pomiarów i

konsultacji są jednoznaczne. Zbyt szybko i głośno na ul. Miarki

Przeprowadzone w czerwcu przez zespół Metropolitalnej Szkoły Prototypowania badania, analizy i konsultacje społeczne z mieszkańcami potwierdziły, że na jednej z najważniejszych śródmiejskich ulic konieczne są zmiany, które umożliwią uspokojenie ruchu na tej ulicy.

– Badania natężenia ruchu i prędkości pojazdów poruszających się ul. Miarki przeprowadziliśmy odpowiednio 20 maja oraz 9 i 11 czerwca. Prędkość pojazdów mierzyliśmy w dwóch miejscach na ul. Miarki – w rejonie Zakładu Ubezpieczeń Społecznych oraz w rejonie skrzyżowania z ul. Zamenhofa. Okazało się, że kierowcy nie stosują się do obowiązujących na ul. Miarki ograniczeń. Średnia prędkość 85% przejeżdżających pojazdów – przy ograniczeniu do 50 km/h, ale tuż przed znakiem ograniczającym prędkość do 40 km/h – wyniosła 62 km/h, a maksymalna prędkość odnotowana na ul. Miarki to aż 126 km/h! – mówi Paweł Wittich, zastępca dyrektora ds. technicznych Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów.

Wpływ na przekraczanie prędkości ma układ drogowy ul. Miarki – dwa szerokie pasy jezdni, które umożliwiają rozwinięcie dużych prędkości. Poza tym, jezdnia ul. Miarki wypełnia się maksymalnie w 30% pojazdami, co sprzyja rozwijaniu nadmiernych prędkości.

– Ulicę Miarki pokonuje około 14 tys. pojazdów dziennie. Tak duża liczba samochodów wpływ na poziom hałasu. Przeprowadziliśmy pomiary akustyczne w mieszkaniu na skrzyżowaniu ul. Miarki i ul. Moniuszki. Wartości maksymalne znacząco przekraczały normę dzienną dla pomieszczeń mieszkalnych, która wynosi 35 dB. Wpływ na przekroczenie dopuszczalnych norm hałasu ma nie tylko liczba przejeżdżających w ciągu godziny pojazdów – średnio 1 155 pojazdów na godzinę – ale także duża liczba samochodów

dostawczych, ciężarowych i autobusów (średnio 1 taki pojazd na minutę) – mówi Paweł Jaworski, urbanista.

Kierowcy wybierają śródmiejską ulicę zamiast obwodnicy

Równoległe z przeprowadzeniem badań natężenia ruchu przy ul. Miarki, eksperci z MZDiM sprawdzili również, ile samochodów pokonuje obwodnicę Bytomia – aleję Jana Nowaka-Jeziorańskiego na odcinku między ul. Strzelców Bytomskich a Dworską. Na drodze łączącej Bytom z Piekarami Śląskimi, Zabrzem i Gliwicami 9 i 10 czerwca w ciągu doby przejechało około 8 tys. pojazdów. Chociaż ul. Miarki leży w ścisłym Śródmieściu, to ponad 6 tys. więcej kierowców wybierało podróż ul. Miarki niż al. Jana Nowaka-Jeziorańskiego, która pozwala bezpiecznie ominąć centrum.

Kolejnym wyraźnym problemem, jaki został zdiagnozowany przy ul. Miarki jest problem z bezpieczeństwem pieszych przekraczających jezdnię. Mieszkańcy ulicy podczas konsultacji zwracali uwagę na brak możliwości przejścia przez ul. Miarki na odcinku od skrzyżowania z ul. Dojazd do wylotu w kierunku na Katowice i Kraków. Szczególnie ważne było dla nich wprowadzenie przejścia na wysokości podwórka pomiędzy numerami 35 i 37, które umożliwia bezpośredni dostęp do ul. Katowickiej. Bolączką ul. Miarki jest także niedobór miejsc postojowych, a co za tym idzie wynikające z tego parkowanie samochodów w niedozwolonych miejscach.

– Podczas badań zaobserwowaliśmy, że w ciągu dnia na zachodniej części ul. Miarki źle zaparkowanych było 10% pojazdów, zaś na odcinku wschodnim ul. Miarki aż 25% pojazdów. Niedostateczna liczba miejsc postojowych powoduje, że kierowcy za wszelką cenę szukają miejsca do parkowania i niejednokrotnie parkują swoje pojazdy w miejscach niedozwolonych. Pozostawiają je również na chodnikach, co utrudnia przecież ruch pieszych – najgorzej sytuacja wygląda

po stronie południowej ulicy, za skrzyżowaniem na ulicą Dojazd. Wpływ na tak dużą liczbę parkujących pojazdów na ul. Miarki ma nie tylko gęsta sieć zabudowy mieszkalnej w tym rejonie, ale również znajdujące się przy Miarki budynki użyteczności publicznej jak: Poczta Polska, Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Centrum Interwencji Kryzysowej, czy przy skrzyżowaniu z ul. Moniuszki – Opera Śląska – mówi Paweł Wittich.

Poznaliśmy przyczyny. Teraz czas na propozycję zmian, które mogą odmienić ul. Miarki

– Od września proponujemy zmiany, których charakter wprost wynika z zapisów obowiązującej strategii rozwoju miasta, programu rewitalizacji i innych dokumentów sektorowych, odwołujących się do potrzeby zwiększania jakości życia i bezpieczeństwa mieszkańców oraz konieczności wyprowadzenia ruchu tranzytowego poza centrum. Celem przekształceń będzie więc uspokojenie ruchu na ul. Miarki, zniwelowanie hałasu oraz poprawa bezpieczeństwa pieszych, rowerzystów i kierowców – mówi Michał Bieda, zastępca prezydenta Bytomia. – Wprowadzone zmiany będą miały charakter tymczasowy. Będą poddane ocenie mieszkańców oraz kierowców, którzy codziennie korzystają z ul. Miarki, przemierzając drogę do pracy, szkół czy na zakupy. Od ich wyniku oraz od wyników kolejnych badań transportowych uzależnimy, czy wprowadzona zmiana będzie miała charakter stały. – podkreśla Michał Bieda.

Tymczasowa organizacja ruchu zostanie wprowadzona na ul. Miarki we wrześniu na okres około 1,5 miesiąca.

Kto pracował nad projektem zmian?

Projekt zmian na ulicy Miarki opracował zespół Metropolitalnej Szkoły Prototypowania prowadzonej przez Górnośląsko-

Zagłębiowską Metropolię.

– Zespół tworzą specjaliści zajmujący się inżynierią ruchu, transportem publicznym, urbanistyką, rewitalizacją, inwestycjami oraz partycypacją z Bytomią, Rudy Śląskiej, Gliwic, Dąbrowy Górniczej, Sosnowiec oraz Tychów, a także pracownicy GZM i eksperci zewnętrzni – mówi Marcin Domański, zastępca dyrektora departamentu Komunikacji i Transportu GZM.

– Prace w Bytomiu odpowiedziały na najważniejsze dla nas pytania dotyczące tego, w jaki sposób przeprowadzać tego typu działania, aby budować system zrównoważonej mobilności, bezpiecznych dzielnic i dobrego transportu publicznego. Trzeba zacząć wspólną pracę, nawet na drobnych w skali Metropolii, ale konkretnych projektach. Połączenie specjalistów z miast Metropolii w sieć to inwestycja, która na pewno się zwróci, a mieszkańcom pozwoli się cieszyć z rozwiązań poprawiających jakość życia – dodaje Domański.

W skład grupy, która opracowywała zmiany, jakie wkrótce zostaną wprowadzone na ul. Miarki weszli również pracownicy Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów w Bytomiu oraz przedstawiciele Fundacji „Napraw Sobie Miasto”. Taki skład zespołu umożliwił połączenie różnych perspektyw i głębsze spojrzenie na przyszłą przemianę tej ważnej arterii naszego miasta.

Pilotażowy program realizowany przez Górnośląsko-Zagłębiowską Metropolię w naszym mieście ma na celu wypracowanie najlepszego modelu zmian na głównych arteriach drogowych, z którego będą mogły korzystać inne miasta Metropolii z podobnymi problemami, jakie występują w Bytomiu. Uspokajanie ruchu w centrach miastach ma na celu podniesienie poziomu poczucia bezpieczeństwa pieszych i innych użytkowników ruchu. To jedno z podstawowych założeń planu zrównoważonej mobilności miejskiej, nad którym pracuje Metropolita GZM. Pierwsza część tych prac została opisana w poradniku „Dobra mobilność – od przeszkód do rozwiązań”.

Na podst. UM Bytom



Foto: GZM/ Krzysztof Malinowski